

prep

(2)



10737

10.7.37

kapr. Bartuła Kasimierz 3 kony gim st. typ.

Przed wojną odbywałam służbę wojskową. Pracowałam
na terenie Z.S.S.R. w marynarstwie stojąc jako
magazyner narażeniowi. Zarabiałam miesięcznie 250 rubli
z tego odlegali na cele wojenne to zostawał 200 rubli.

Rodzina moja składała się z 5-ciu osób gdzie ja
z bratem otrzymywałam rentę rodziny nieurodło pracowałam
matka mając lat 80 a siostry jedna lat 2 a druga lat 12.
Dzieciom które wyrabialiśmy nie wystarczały na
życie bo stale musiało się sprzedawać część rzeczy.

Dzieciom za moją pracę poniekąd płacili rygo-
karnie a prawnicy ja kiedyś im się przedobało.

Staranowałam nie być w pracy jako magazy-
nier. Pracowałam dzień po drugim godzinie a w
czasie wojny Sowiecko Niemiecko pracowałam się o
jedną godzinę dziennie na rzeź kranej armii
warunki higieniczne były dość możliwe.

Gotowałam pracę w Z.S.S.R. niemiałam zabójstwa
sąsiadów w czasie wyprawy kupa chorozy. Podczas mojej
pracy nie byłam z redukowaną, i pracowałam do
wystąpienia do armii Polskiej. Regulaminowo Sowiecki
mi znalem bo się tam nie interesowałam.

1870737

Wyrzuciwany nie byłem tylko nie zapłacono mi za
miejscą mego wynagrodzenia dlatego że niechciałem
wstać, bo chciałem wstąpić do wojska.

Do radnych organizacji nie należałem. Pracy mogłem
zmiemnieć ale nie miałem potrzeby zmiemnieć bo mi było
dobrze u tej. Gdy wstąpiłem to wytykali ze Polak ale po
zawarcia paktu Tylko Sowiecki bardzo dobrze byli
ustawionymi do Polaków.

Kapł Bartočka Kosiński.